

MEMORIAL
General Marii Wittek

FUNDACJA GENERAL ELŻBIETY ZAWACKIEJ
Archiwum i Muzeum Pomorskiej Armii Krajowej
oraz Wojskowej Służby Poiek
87-100 Toruń, ul. Podmurna 93, tel. 0048 56 65 22 186
e-mail: fapak@wp.pl; www.zawacka.pl



esc met przek
19 DSt.
dot. Mazou.

met przekazał
Jr. Koperlaiewicz

26-300 Opoczno

adres siostry:
Mama Świerak

37-300 Piła Tryb.

tel

I kuc ma domu i
mieszkanie
przek. Koperlaiewicz

++
TRYBUS Damuta

ps... "Damka"

1823 - 1891

AK
Okr. Koddj
Ob. Tomasz
Maz. 2

2926/1 WSK

SPIS ZAWARTOŚCI TECZKI — TRYBUS Dąbka

2826 / WSK

I. Materiały dokumentacyjne

I/1 – relacja właściwa ✓ k. 14, s. 1-14

I/2 – dokumenty (sensu stricto) dot. osoby relatora —

I/3 – inne materiały dokumentacyjne dot. osoby relatora

II. Materiały uzupełniające relację ✓ k. 4, s. 1-6

III. Inne materiały (zebrane przez „relatora”):

III/1 – dot. rodziny relatora —

III/2 – dot. ogólnie okresu sprzed 1939 r. —

III/3 – dot. ogólnie okresu okupacji (1939 – 1945) —

III/4 – dot. ogólnie okresu po 1945 r. —

III/5 – inne... —

IV. Korespondencja ✓

V. Wypisy ze źródeł [tzw.: „nazwiskowe karty informacyjne”] ✓

VI. Fotografie ✓ reprod. pkt. II s. 3

I₁ Relacja

- Zyciorys własny, Piotrków Tryb. 1980, mps, rkps, oryg., k. 6, s. 1-6 oraz duplikat
- Biogram D. Trybus oprac. przez A. Wankiewicz, [b-d], mps, kopia, k. 5, s. 7-11
- Biogram D. Trybus oprac. przez A. Wankiewicz [b-d], mps, kopia, k. 3, s. 12-14



Denuta Trybus

nazwisko panierskie Justyna

zamieszkała w Piotrkowie Tryb.

Życiorys.

Urodziłam się 1 kwietnia 1923 roku w Piotrkowie Trybunalskim jako córka Wincentego i Kazimiery. Rodzice moi - tak ojciec jak i matka - byli z zawodu nauczycielami. Miałam 2 rodzeństwa - młodszą siostrę Marię oraz starszego brata Jerzego, który zmarł w grudniu 1944 roku.

Szkołę podstawową ukończyłam w Piotrkowie Tryb. kontynuując dalej naukę w Żerńskim Gimnazjum. Do wybuchu wojny w 1939 r. ukończyłam 4 klasy Gimnazjum uzyskując świadectwo tzw. małej matury. W okresie okupacji ukończyłam w 1942 r. na tajnych kompletach w Piotrkowie Tryb. - 2 klasy Liceum Ogólnokształcącego i uzyskałam świadectwo dojrzałości, zweryfikowane w 1946 r. przez Komisję Weryfikacyjną Kuratorium Okręgu Szkolnego w Łodzi. W miesiącu listopadzie 1939 r. wraz z matką Kazimierą i młodszą siostrą Marią zostałam członkiem ruchu oporu Z.W.Z. dzięki pierwszemu komendantowi Obwodu Piotrkowskiego /Z.W.Z. - Antoniemu Węgrzynowi ps. "Ostroga". Przysięgę składałam przed Antonim Węgrzynem ps. "Ostroga" przyjmując pseudonim organizacyjny "Danka". W Z.W.Z., później AK, pracowałam jako łączniczka. Przez okres pierwszych 2 lat okupacji - zajmowałam się przede wszystkim kolportażem tajnych gazetek, po które jeździłam co tydzień na punkty organizacji do Warszawy. Oprócz tego w moim rodzinnym domu w Piotrkowie Tryb. przy ul. Parkowej 40 był punkt kontaktowy

dla komendanta Okręgu Z.W.Z.-AK Łódź oraz dla Inspektoratu Piotrkowskiego. Wiązały się z tym faktem różne czynności, które wraz z matką i siostrą wykonywałyśmy jak np. przekazywanie tajnej poczty, kwaterowanie łączników i członków organizacji przyjeżdżających do Piotrkowa, kontaktowanie ich z miejscowym inspektorem itp. W tym okresie przez rok mieszkał u nas inspektor Z.W.Z. na Piotrków Tryb. kpt Mikołaj Adam ps. "Mikosz". Oprócz tego między innymi w naszym domu ukrywali się przez dłuższy okres czasu członkowie Armii Krajowej → Janusz Różewicz ps. "Zbyszek" / aresztowany w 1944 roku przez Gestapo w Łodzi i tam rozstrzelany / oraz Sala Marian ps. "Brzoza".

W 1942 roku podczas likwidacji getta w Piotrkowie Trybunalskim udzieliłyśmy pomocy znanej nam rodzinie żydowskiej o nazwisku Szwarz. Pomoc ta polegała na przekazaniu 3 dokumentów na polskie nazwiska dla matki Teodory oraz jej córek Sabiny i Heleny, które przed wojną były uczennicami naszej matki. Dokumenty te tzw. kennkarty, na prośbę naszej matki zostały nam doręczone przez miejscowe dowództwo Armii Krajowej. Ja wraz z moją siostrą Marią zaniósłszy je osobiście do getta. W czasie likwidacji getta w 1942 roku w miesiącu październiku zgodnie z decyzją naszej matki Sabina i Helena Szwarz ukrywały się w naszym rodzinnym domu. Za namową ich ojca, który pracował w Fabryce Drzewnej na Bugaju oraz po stracie matki wywiezionej do obozu w Treblince Sabina i Helena zdecydowały się wyjechać do Niemiec na roboty. Za naszym pośrednictwem utrzymywały one kontakt z ojcem i bratem, który polegał na wymianie listów oraz doręczeniu skromnych paczek które na nasz adres przychodziły z Niemiec do chwili wywiezienia w końcu 1944 roku pozostałych Żydów z Piotrkowa Trybunalskiego do obozu koncentracyjnego w Buchenwaldzie.

Z rodziny Szwarzów wojnę przeżyły Sabina i Heleny oraz brat ich

Natan. Obecnie mieszkają w USA w Minneapolis w stanie Minnesota. Za udzieloną im pomoc zostałyśmy obie z siostrą Marią zaproszone do USA w miesiącu październiku 1979 roku przez Sabinę Szwarz obecnie doktor Zimering gdzie na jej wniosek otrzymałyśmy obie z siostrą moją Marią w Generalnym Konsulacie Izraela w New Yorku Medal Sprawiedliwych. Odznaczenie to przyznane nam zostało przez Żydowski Instytut Yad Vashem w Jerozolimie jako dowód uznania i wdzięczności za ratowanie w czasie hitlerowskiej okupacji z narażeniem własnego życia - rodziny Szwarców. Równocześnie mamy prawo zasadzenia drzewka na Wzgórzu Pamięci w Jerozolimie. Do niniejszego życiorysu dołączam wycinki z polskiej prasy z relacjami na temat przyznania nam Medalu Sprawiedliwych. W styczniu 1943 r. rozkazem ówczesnego Inspektora Piotrkowskiego AK ps. "Marek" kpt Ścigała Bolesława zostałam odkomenderowana jako łączniczka do Kedywu Okręgu Łódzkiego AK /dowódca: Adam Trybus ps. "Gaj"/. Od tego czasu praca moja jako łączniczki w dywersji polegała na przewożeniu konspiracyjnej poczty do ośrodków Kedywu w Koluszkach, Tomaszowie Maz. i Opocznie oraz do Bazy Łączności Komendanta Okręgu AK w Warszawie, dostarczaniu rozkazów do oddziałów partyzanckich "Wicher" i "Burza". Oprócz tego przewoziłam broń i materiały wybuchowe do różnych punktów Kedywu. Przewoziłam rannych partyzantów jak np. w sierpniu 1943 r. partyzant oddziału "Wicher" ps. "Lech" - Janiak Edward został przeze mnie i moją siostrą Marię przewieziony po amputacji ręki ze szpitala Św. Trójcy w Piotrkowie do mieszkania konspiracyjnego przy ul. KRN 7. Przeprowadzałam również do oddziałów leśnych w lasy opoczyńskie członków Kedywu AK skierowanych do służby partyzanckiej. Jednym z nich był partyzant ps. "Sław"-Borczech Stanisław przeprowadzony przeze mnie do oddziału "Wicher".

W maju 1944 roku pilotowałam do Warszawy na punkt kontaktowy dowództwa AK angielskiego lotnika, który uciekł z niewoli niemieckiej.

W tym okresie ukończyłam również konspiracyjny kurs sanitarny. W 1944 r. - 12 lipca została aresztowana przez piotrkowskie Gestapo moja matka. Po ciężkim śledztwie została wywieziona do obozu koncentracyjnego w Ravensbrück. Ja wraz z moją młodszą siostrą Marią uniknęłyśmy wówczas aresztowania, gdyż nie było nas w domu. Od tej pory nie mogliśmy już powrócić do rodzinnego domu i musiałyśmy się ukrywać. Mimo to nadal pracowałyśmy czynnie w ruchu oporu.

W miesiącu sierpniu i wrześniu 1944 r. na rozkaz Komendanta Okręgu Łódzkiego AK - płk Stępkowskiego Michała zostałyśmy wraz z siostrą Marią dwukrotnie skierowane do walczącej Warszawy. Rozkaz wykonaliśmy i dwukrotnie przez linie wojsk hitlerowskich udało nam się dotrzeć w czasie powstania do Komendy AK - Warszawa Mokotów.

W miesiącu sierpniu 1944 r. wyprowadziłyśmy z powstania z łączniczki z rozkazami Komendy Głównej AK, którym towarzyszyłyśmy do Koluшек. W miesiącu wrześniu 1944 r. w czasie przedzierania się z Warszawy razem z szefem łączności Okręgu Łódź AK ps. "Hanka" - zostałyśmy obie z siostrą Marią zatrzymane przez patrole hitlerowskie i przewiezione do obozu w Pruszkowie. Tam dołączono nas do transportu Polaków z Warszawy wywożonych do obozów w Niemczech. Z transportu uciekłyśmy obie w czasie postoju pociągu w Koluשקach. Do końca powstania przebywałyśmy w miejscowościach pod Warszawą na punktach kontaktowych w celu utrzymania łączności.

Po powstaniu ukrywałam się w Moszczenicy koło Piotrkowa Tryb. pracując nadal jako łączniczka Kedywu. 16 listopada 1944 roku przewożąc broń krótką i meldunki z Koluшек do Piotrkowa zostałam aresztowana w pociągu przez lotne gestapo z Częstochowy.

Po ciężkim śledztwie na gestapo w Częstochowie skazano mnie na obóz koncentracyjny. Nie wywieziono mnie jednak a trzymano w więzieniu w Częstochowie na Zawodziu na oddziale więźniów politycznych w celi nr. 33 do wyzwolenia przez Wojsko Radzieckie w styczniu 1945 r.

Za udział w walkach z hitlerowskim okupantem w latach 1939-1945 zostałam odznaczona Krzyżem Wałecznym, na co otrzymałam zaświadczenie z Ministerstwa Obrony Narodowej, Departament Kadry Nr.DK-1351/W z dn.10.12.1964 r.

Po skończonej wojnie we wrześniu 1945 r. wyszłam za mąż i od 1.10.1945 r. zaczęłam pracować w Oddziale "Społem" w Piotrkowie Tryb. jako księgowa. Od stycznia 1946 r. wraz z mężem przenieśliśmy się do Wrocławia i tam również otrzymałam pracę w Oddziale Mleczarsko-Jajczarskim "Społem". We Wrocławiu mieszkałam i pracowałam do maja 1952 roku cały czas w zawodzie księgowej. W tym okresie czasu urodziłam 2 dzieci - syna i córkę. W 1952 r. w maju powróciłam do Piotrkowa Tryb. gdzie rozpoczęłam pracę w Wolskich Zakładach Przemysłu Bawlników w Woli Krzysztoporskiej na stanowisku kierownika finansowego i zastępcy głównego księgowego. W tych zakładach pracowałam przez okres 24 lat. W 1975 roku od miesiąca października w ramach porozumienia między zakładami objęłam stanowisko kierownika Działu Finansowo-Księgowego w Hucie Szkła Okiennego "Kara" w Piotrkowie Tryb. gdzie nadal pracuję. Tak więc mam już 35 lat pracy zawodowej. Jestem bezpartyjna. Przez wiele lat pracowałam społecznie w Radzie Zakładowej Związku Zawodowego Chemików przy WZPB Wola Krzysztoporska. Za tę pracę otrzymałam w 1963 roku Srebrną Odznakę, zaś w 1975 roku Złotą Honorową Odznakę /Nr. leg. 6752 z dnia 8.05.1975r/ przyznaną przez Zarząd Główny Związku Chemików w Katowicach. Ponadto jestem członkiem ZBOWiD /Nr. legitymacji 1970 wydanej przez Zarząd Okręgu ZBOWiD w Łodzi dnia 4.06.1965 r. Nr. ewidencyjny 7394. Posiadam

również zaświadczenie kombatanckie Nr.046567 z dnia 10.05.1976 roku wydane przez Zarząd Wojewódzki ZBOWiD w Piotrkowie Tryb. W ZBOWiD pracowałam społecznie w Kole Zakładowym przy WZPB w Woli Krzysztoporskiej pełniąc funkcję zastępcy prezesa Koła. Aktualnie jestem przewodniczącą Komisji Rewizyjnej w Kole ZBOWiD przy Hutach Szkła w Piotrkowie Tryb.

.....
 Danuta Trybus ps. "Danka"

Piotrków Tryb. dnia 30. października 1980 r.

Latgerunki

1. Notatka z Trybuny Ludu
z dnia 1. listopada 1979 r.
pt. "Kroczyście w Nowym Jorku
Medal Sprawiedliwych
dla mieszkanek Piotrkowa"
2. Reportaż z Głosu Robotniczego
z dnia 16, 17 i 18 listopada 1979 r.
pt. "Medal Sprawiedliwych
dla piotkowiek"
3. Reportaż z Tygodnika "Luzycadio"
z dnia 16. kwietnia 1980 r.
pt. "Siostry"

1/1/7

Trybus Danuta z d. Justyna (1923 – 1991) „Danka” łączniczka Kedywu i Komendy Obwodu AK Piotrków Trybunalski, urzędniczka.

Urodziła się w Piotrkowie Trybunalskim w rodzinie inteligentnej. Rodzice – Wincenty Justyna kierownik szkoły i nauczycielka Kazimiera Banach, oprócz Danuty mieli także dwójkę dzieci: Jerzego (1920 - 1944) i Marię (ur. 1925).

Danuta szkołę podstawową skończyła w Piotrkowie Trybunalskim. Następnie kontynuowała naukę w Gimnazjum Żeńskim. W 1939 r. ukończyła 4 klasy gimnazjum, uzyskując tzw. małą maturę. W okresie okupacji na tajnych kompletach w Piotrkowie w 1942 r., po ukończeniu dwóch klas liceum ogólnokształcącego, otrzymała świadectwo dojrzałości, zweryfikowane przez Komisję Weryfikacyjną Kuratorium Okręgu Szkolnego w Łodzi.

W listopadzie 1939 r., wraz z siostrą i matką została zaprzysiężona przez Antoniego Węgrzyna „Ostroge” pierwszego komendanta Obwodu Piotrkowskiego SZP – ZWZ do ZWZ – AK. Przyjęła pseudonim „Danka”. Przez 2 lata zajmowała się kolportażem konspiracyjnych gazetek, które przywoziła co tydzień z punktu organizacyjnego w Warszawie. Także, razem z matką i siostrą prowadziła punkt kontaktowy dla komendanta Obwodu Piotrkowskiego ZWZ – AK, który znajdował się w ich domu, przy ul. Parkowej 40. Przebywał tutaj często szef łódzkiego Kedywu mjr Adam Trybus „Gaj” i podczas wizytacji Inspektoratu komendant Okręgu Łódź ZWZ - AK ppłk „Grzegorz”. (Michał Stępkowski). Do zadań jej rodziny należało: przekazywanie tajnej poczty i kwaterunek łączników. Przez rok w ich domu mieszkał inspektor ZWZ na Piotrków Trybunalski – kpt. Adam Miłucha „Miłosz”. Ukrywali się tam także inni członkowie ZWZ – AK: Marian Sala „Brzoza” i Janusz Różewicz „Zbyszek” (brat poety Tadeusza Różewicza, aresztowany przez gestapo w Łodzi w 1944 r. i rozstrzelany), a także zbiegli Żydzi z getta piotrkowskiego w czasie jego likwidacji w październiku 1942 r.

Szczególną opieką Justynowie otoczyli pięcioosobową żydowską rodzinę Szwarców. „Danka” wraz ze swoją siostrą Marią „Małą” dostarczyły do getta fałszywe kenkarty dla Teodory Szwarz i jej dwóch córek – Sabiny i Heleny, dawnych uczennic Kazimiery Justynowej. Obie Szwarzówny udało się wyprowadzić z getta w Piotrkowie przed jego likwidacją w październiku 1942 r. Ukrywały się wówczas na strychu domu Justynów przy ul. Parkowej 40, a następnie za namową swego ojca ochotniczo wyjechały jako Polki do Niemiec na roboty korzystając z fałszywych dokumentów. Niestety nie udało się uratować rodziców – Teodora Szwarzowa zginęła w obozie w Treblince, a jej mąż w KLO Buchenwaldzie, dokąd został przewieziony z ostatnimi grupami Żydów z piotrkowskiego getta. Ich syn Natan przechował się w sierocińcu po polskiej stronie. Dopóki ojciec trójki młodych Szwarców, jako mieszkaniec getta pracował w Fabryce Drzewnej na Bugaju, utrzymywał kontakt ze wszystkimi dziećmi korzystając z pośrednictwa Justynów. Dzięki

2/1/8
temu całe rodzeństwo bez trudu odnalazło się po wojnie. Helena i Sabina Szwarc (zam. Zimering) po wojnie zamieszkały w Minneapolis w Stanie Minnesota w USA.

W okresie od 1943 r. do połowy 1944 r. Justynówny „czynności łączniczek” wykonywały dla kolejnych komendantów Obwodu Piotrków Trybunalski – dla „Marka” (kpt. Bolesław Ścigaj) i „Kuny” (por. Jan Kowalski), z polecenia których pracowały na potrzeby komendanta Okręgu Łódzkiego płk. Michała Stępkowskiego.

Danucie dodatkowo decyzją kpt. Bolesława Ścigaja „Marka” inspektora Komendy Obwodu Piotrkowskiego w 1943 r. przydzielono pracę w łączności Kedywu Okręgu Łódzkiego AK, której dowódcą był mjr Adam Trybus „Gaj”. Przewoziła konspiracyjną pocztę do ośrodków Kedywu w Koluszkach, Tomaszowie Mazowieckim, Opocznie oraz do Bazy Łączności Komendanta Okręgu Łódzkiego AK w Warszawie. Dostarczała rozkazy do oddziałów partyzanckich „Wicher” i „Burza”, przewoziła broń i materiały wybuchowe. Wraz z siostrą Marią konwojowała też rannych partyzantów, jak np. w sierpniu 1943r. partyzanta oddziału „Wicher” Edwarda Janiaka „Lecha” „Danka” i „Mala” przewiozły go po amputacji ręki ze szpitala Św. Trójcy w Piotrkowie do konspiracyjnego mieszkania przy ul. KRN 7. Przeprowadzała także członków Kedywu skierowanych do służby partyzanckiej w lasy opoczyńskie. Jednym z nich był Stanisław Borczuch „Sław” partyzant przeprowadzony przez „Danke” do oddziału „Wicher”. W maju 1944 r. „Danka” pojechała do punktu kontaktowego dowództwa AK do Warszawy wraz z angielskim pilotem, uciekinierem z obozu niemieckiego.

Dnia 12 lipca 1944 r. została aresztowana przez piotrkowskie gestapo ich matka, która po ciężkim śledztwie została wysłana do obozu w Ravensbruck, a potem do KL Belsen Bergen. Justynówny uniknęły aresztowania tylko dlatego, że nie były obecne w domu. Działyły w konspiracji mimo, że nie mogły korzystać ze „spalonego” mieszkania rodziców.

Siostry Justynówny były łączniczkami „Gaja”, a jednocześnie pełniły dodatkowe funkcje w Komendzie Obwodu Piotrków Trybunalski. Przeszły także kursy sanitarne, gdyż łączność nierozzerwalnie związana była ze służbą sanitarną i wszystkie łączniczki (także „Danka” i „Mala”) zostały objęte obowiązkowym szkoleniem sanitarnym i pełniły podwójne funkcje - łączniczek i w razie potrzeby także sanitariuszek.

W sierpniu i wrześniu 1944 r Justynówny, na rozkaz Komendanta Okręgu Łódzkiego AK płk M. Stępkowskiego, zostały skierowane do walczącej Warszawy w celu nawiązania kontaktów z KG AK. Dwukrotnie dotarły do dowództwa AK w Warszawie na Mokotowie. W sierpniu 1944 r. wyprowadziły z powstańczej Warszawy aż do Koluszek dwie łączniczki z rozkazami KG AK – instruktorkę szyfrów KG AK „Gabrysię” i szyfrantkę „Grażynę” (Barbara Turska). Obie łączniczki KG przedostały się kanałami ze Śródmieścia Warszawy na Mokotów, a dalej do Pruszkowa, skąd pilotowane były przez „Danke” i „Malę” aż do Koluszek. Drugi raz „Danka” i „Mala” weszły do Powstania we wrześniu 1944 r. po

2/1/9

szefa łączności Okręgu Łódzkiego AK Elżbietę Dutkowską „Hanke”. W czasie tego wyjścia obie Justynówny wraz z „Hanką” zostały zatrzymane przez patrole hitlerowskie i przewiezione do obozu w Pruszkowie, a tam dołączone do transportu Polaków wywożonych z Warszawy do obozu w Niemczech. Na stacji w Koluszkach udało im się uciec z transportu. Do końca powstania przebywały pod Warszawą w punktach kontaktowych, a po Powstaniu „Danka” ukrywała się w Moszczenicy koło Piotrkowa pracując nadal jako łączniczka. „Mała” natomiast przebywała we wsi Prażki koło Rokiciny u Zofii Kopydłowej „Olszyna”, a od listopada 1944 r. u Józefa Jończyka, członka AK, w Moszczenicy.

Podczas przewożenia z Koluszek do Piotrkowa broni krótkiej i meldunków 16 listopada 1944 r. „Danka” została aresztowana w pociągu przez lotne gestapo z Częstochowy. Po ciężkim śledztwie skazana na obóz koncentracyjny, nie została jednak wywieziona, lecz trzymana w więzieniu na Zawodziu w Częstochowie na oddziale dla więźniów politycznych, gdzie przebywała do wyzwolenia Częstochowy przez wojska sowieckie 16 stycznia 1945 r.

Wiosną 1945 r. dzięki akcji Szwedzkiego Czerwonego Krzyża jej matka Kazimiera Justynowa została przewieziona na leczenie do Szwecji, do szpitala w Landskronie, skąd powróciła 23 listopada 1945 r. Po wojnie pracowała jako nauczycielka w Szkole Podstawowej im. W. Reja w Piotrkowie Trybunalskim. Ze względu jednak na zły stan zdrowia w 1948 r. przeszła na rentę. Zmarła 13 kwietnia 1963 r.

We wrześniu 1945 r. „Danka” wyszła za mąż za mjr. Adama Trybusa „Gaja” cichociemnego, szefa łódzkiego Kedywu, w 1944 r. dowódcy oddziałów liniowych Obwodu Brzeziny – Koluszki potem Inspektora AK Miasta Łódź. Po wojnie A. Trybus był nauczycielem języka łacińskiego i angielskiego we Wrocławiu i w Piotrkowie Trybunalskim. Represjonowany za przynależność do AK, przebywał w więzieniu w latach 1950 – 1955. Aresztowany 13 grudnia 1981 r., po interwencji „Danki” zwolniony jeszcze tego samego dnia. Zmarł 4 lipca 1982 r. w Piotrkowie Trybunalskim.

Po wojnie „Danka” pracowała jako księgowa w oddziale „Społem” w Piotrkowie Trybunalskim. Od stycznia 1946 r. do maja 1952 r. mieszkała we Wrocławiu. W 1952 r. powróciła do Piotrkowa gdzie do 1975 r. pracowała w Zakładach Przemysłu Barwników w Woli Krzysztoporskiej na stanowisku kierownika finansowego i zastępcy głównego księgowego, a od października 1975 r. na podstawie porozumienia między zakładami pracy objęła stanowisko kierownika Działu Finansowo - Księgowego w Hucie Szkła Okiennego „Kara” w Piotrkowie Trybunalskim.

Za działalność wojskową Danuta i Maria zostały odznaczone Krzyżami Walecznych, a także Krzyżami Partyzanckimi W październiku 1979 r. wraz z siostrą odebrała w Generalnym Konsulacie Izraela w Nowym Jorku, na wniosek Sabiny Zimering (z d. Szarc)

Medal Sprawiedliwych Wśród Narodów Świata. Odznaczenie przyznał im Żydowski Instytut Yad Vashem w Jerozolimie za ratowanie, z narażeniem życia rodziny Szwarców.

„Danka” aktywnie działała na rzecz środowisk kombatanckich. W latach 1981 – 1991 była działaczką NSZZ „Solidarność” i radną Rady Miejskiej w Piotrkowie Trybunalskim

Współorganizowała Kaplicę Pamięci Narodowej im. Ojca Maksymiliana Kolbego w Tomaszowie Mazowieckim i Salę Pamięci Żołnierzy AK przy Klasztorze oo. Bernardynów w Piotrkowie.

„Danka” i „Gaj” mieli troje dzieci - syna Leszka (ur. 1946 r.) absolwenta Akademii Górniczo – Hutniczej i Barbarę (ur. 1950) absolwentkę Akademii Medycznej w Łodzi oraz zmarłego tragicznie Ryszarda

Maria Śpiewak “Mała” w swym wierszu *Nieubłagany czas. Wspomnienie o łączniczce „Dance”* (wyd. Piotrków Trybunalski 2003) utrwaliła pamięć o siostrze:

“...Kiedyś Ty wiozłaś dość dużą paczkę - granaty były tam,
Wpadli żandarmi i brali wszystko - jeden z nich paczkę wziął sam.
“Was ist da?” ryknął - “Das sind die Bicher” - cicho szepnęłaś Ty
A gardło Twoje dźwięły mocno tak bardzo gorzkie łzy.

....Lecz najtrudniejsze wejście w Warszawę, w Powstanie, wtedy
Było dla Ciebie dzielna łączniczko - konspiracyjną biedą,
Pruszków - Reguły - noc nieprzespana w Służewie na plebanii
A rankiem przeskok - kryć się w redlinach - czołgać się nieustannie.

Przez Królikarnię - ostrzał z klasztoru Ojców Bernardynów
W sierpniu Sadyba, także Czerniaków w rękach powstańczych synów.
I w czerniakowskim froncie szyfrantki dwie do Piotrkowa
I powrót z nimi taki radosny- jak to wyrazić w słowach?

I po raz drugi znowu Warszawa - przejściowy obóz w Pruszkowie
Transport do Linzu - ucieczka w Koluszkach - i znowu kontakt w Piotrkowie
I znów Reguły, kilka tygodni na punkcie tam czekałaś
Jeśli przyjdzie łącznik z Warszawy - Ty pilnować go miałaś.

I znowu droga - broń w torbie na półce głęboko tkwi,
A Ty wciąż patrzysz trwożnie i czujnie w wagonu drzwi.
Wpadło gestapo - zabrali Ciebie z tą Twoją bronią
Śledztwo straszliwe - ciemność w piwnicy - O Częstochowska bądź mą ostoją.

.....A los nas pędzi - pamięć zakrywa ciemności kurz,
Chciałby ją stłumić - chciałby przysłonić - natychmiast, już.
Lecz nic dni tamtych snuje te myśli głęboko w nas,
Nie pozwolimy, by je odpędził nieubłagany czas”

Zmarła 6.sierpnia 1991 r. Spoczywa razem z mężem na starym cmentarzu w Piotrkowie Trybunalskim.

Anna Wankiewicz

APAK, sygn.: 1890/WSK, 2114/WSK, 2926/WSK, 3468/WSK; Biuletyn Informacyjny SZŻAK Zarząd Główny, wrzesień 1991, s.19; V. Gołygowska, Mój udział w konspiracji..., w: Czas Piotrkowski 7 (33)/1995; H. Kępińska - Bazylewicz, Konspiracyjna służba zdrowia w Piotrkowskiem, w: Przegląd lekarski, seria II, 1/1970, s.10; tejże, Udział kobiet w piotrkowskim ruchu oporu, w: Przegląd lekarski 1/1972, s.5; M. Kopa, Geneza i przebieg akcji „Burza” w Okręgu Łódź Armii Krajowej, w: Z dziejów Armii Krajowej Okręgu Łódź. Materiały z sesji populano-naukowej poświęcone dziejom SZP – ZWZ – AK Okręgu Łódź

odbytej 29.04.1994, pod red. H. Siemińskiego, J. Szymczaka, Łódź 1995, s.75, M. Kopa, A. Arkuszyński, H. Kępińska – Bazylewicz, Dzieje 25 pp Armii Krajowej..., Łódź 2001, s.75 – 76, 460,640 – 642; Maria Śpiewak, By czas nie zaćmił..., w: Czas Piotrkowski 9(35)/1997; Maria Śpiewak, Wiersze, Piotrków Trybunalski 2003, s.14-15 (mps. w posiadaniu FAPAK). K.A. Tochman, Słownik biograficzny cichociemnych t .I, Oleśnica 1994, s.133 – 135;

12/11



3/1/12

Danuta Trybus z d. Justyna p s. "Danka" (1.04.1923 – 6.08.1991) łączniczka Kedywu Okręgu AK Łódź, żołnierz Powstania Warszawskiego.

Urodziła się w Piotrkowie Trybunalskim w rodzinie inteligenckiej. Rodzice – Wincenty kierownik szkoły i nauczycielka Kazimiera z zd. Banach oprócz Danuty mieli także dwójkę dzieci starszego Jerzego (urodzony w 1920 r. zmarł w grudniu 1944) i najmłodszą Marię (ur. 1925r.).

Danuta szkołę podstawową skończyła w Piotrkowie Trybunalskim. Następnie naukę kontynuowała w Gimnazjum Żeńskim. W 1939 r. ukończyła 4 klasy gimnazjum, uzyskując tzw. małą maturę. W okresie okupacji na tajnych kompletach w Piotrkowie w 1942 r. ukończyła 2 klasy Liceum Ogólnokształcącego i otrzymała świadectwo dojrzałości, zweryfikowane przez Komisję Weryfikacyjną Kuratorium Okręgu Szkolnego w Łodzi.

W listopadzie 1939 r., wraz z siostrą i matką została zaprzysiężona do AK przez pierwszego komendanta Obwodu Piotrkowskiego SZP – ZWZ Antoniego Węgrzyna p s. "Ostroga". Przyjęła pseudonim "Danka". Przez 2 lata zajmowała się kolportażem konspiracyjnych gazetek, które przywoziła co tydzień z punktu organizacyjnego w Warszawie. Także, razem z matką i siostrą prowadziła punkt kontaktowy dla komendanta Okręgu ZWZ – AK, który znajdował się w ich domu, przy ul. Parkowej 40. Do zadań jej rodziny należało: przekazywanie tajnej poczty, kwaterunek łączników. Przez rok w ich domu mieszkał inspektor ZWZ na Piotrków Trybunalski – kpt. Adam Miłosa p s. "Miłosa". W ich domu ukrywali się także inni członkowie ZWZ - AK – Sala Marian p s. "Brzoza" i Janusz Różewicz (brat poety Tadeusza Różewicza), a także zibegli żydzi z getta piotrkowskiego w czasie jego likwidacji w październiku 1942r. Jej rodzina pomagała żydowskiej rodzinie Szwarz. Wraz z siostrą Marią zaniósł fałszywe kenkarty do getta dla Matki Teodory Szwarz i jej dwóch córek Sabiny i Heleny, dawnych uczennic Kazimierzy Justynowej. Podczas likwidacji getta w Piotrkowie Trybunalskim w październiku 1942 r. Sabina i Helena mieszkały u nich w domu na Parkowej 40. Pod wpływem tragicznych wydarzeń (matka Teodora została wywieziona do obozu w Treblince) i za namową ich ojca Sabina i Helena zdecydowały się wyjechać na roboty do Niemiec jako Polki – ochotniczki. W domu Justynów był punkt kontaktowy między przebywającymi w Niemczech Sabina i Helena, a ich bratem i ojcem pracownikiem Fabryki Drzewnej na Bugaju do czasu wywiezienia pozostałych w Piotrkowie Żydów do obozu koncentracyjnego w Buchenwaldzie. Pod koniec wojny ojciec Sabiny i Heleny został zamordowany, a ich brat Natan trafił to sierocińca, gdzie obie siostry odnalazły Go.

W 1943 r. decyzją Inspektora Piotrkowskiego kpt. Bolesława Ścigaja p s. "Marek" Danucie przydzielono pracę w łączności w Komendzie Okręgu Łódzkiego AK, której dowódcą był Adam Trybus p s. "Gaj". Przewoziła konspiracyjną pocztę do ośrodków Kedywu w Koluszkach, Tomaszowie Mazowieckim, Opocznie oraz Bazy Łączności Komendanta Okręgu AK w Warszawie, dostarczała rozkazy, przewoziła broń i materiały wybuchowe. Wraz z siostrą Marią przewoziła też rannych partyzantów i przeprowadzała członków Kedywu AK w lasy opoczyńskie skierowanych do służby partyzanckiej. W maju 1944 r. pojechała do punktu kontaktowego dowództwa AK do Warszawy wraz z angielskim pilotem, uciekinierem z obozu niemieckiego.

W tym czasie Danuta („Danka”) i Maria „(Mała”) ukończyły również konspiracyjne kursy sanitarne.

Dnia 12 lipca 1944 r. została aresztowana przez piotrkowskie gestapo ich matka, która po ciężkim śledztwie została wysłana do obozu w Ravensbruck, a potem Belsen Bergen Siostry Justynowe tylko dlatego uniknęły aresztowania, że nie były obecne w domu. Nie mogły już wrócić do domu, ale dalej działały w konspiracji.

Na rozkaz Komendanta Okręgu Łódzkiego AK płk Michała Stępkowskiego w sierpniu i wrześniu 1944 r. "Danka" została, wraz z siostrą skierowana do Powstania Warszawskiego. Dwukrotnie dotarły do Komendy AK w Warszawie Mokotowie. W sierpniu 1944 r. wyprowadziły aż do Koluszek dwie łączniczki z rozkazami KG AK. Drugi raz weszła do Powstania po szefa łączności KG ZWZ – AK. We wrześniu 1944 r. w czasie "wyjścia z

Powstania” z szefem łączności Okręgu Łódź AK E. Dudkowską p s. Hanka” zostały zatrzymane przez patrole hitlerowskie i przewiezione do obozu w Pruszkowie, a tam dołączone do transportu Polaków wywożonych z Warszawy do obozu w Niemczech. Na stacji w Koluszkach udało im się uciec z transportu. Do końca powstania przebywała pod Warszawą w punktach kontaktowych, a po powstaniu ukrywała się w Moszczenicy koło Piotrkowa pracując nadal jako łączniczka Kedywu.

Przewożąc z Koluszek do Piotrkowa broń krótką i meldunki 16 listopada 1944 r. „Danka” została aresztowana w pociągu przez lotne gestapo z Częstochowy. Po ciężkim śledztwie została skazana na obóz koncentracyjny, nie została jednak wywieziona lecz trzymana w więzieniu na Zawodziu w Częstochowie na oddziale dla więźniów politycznych, gdzie przebywała do wyzwolenia Częstochowy przez wojska radzieckie 16 stycznia 1945 r. Wiosną 1945 r. dzięki akcji Szwedzkiego Czerwonego Krzyża jej matka Kazimiera Justynowa została wywieziona na leczenie do Szwecji, do szpitala w Landskrone skąd powróciła 23 listopada 1945 r. Po wojnie pracowała jako nauczycielka. Zmarła 13 kwietnia 1963 r.

Danuta i Maria zostały odznaczone Krzyżem Walecznych za dwukrotne wejście do Powstania Warszawskiego, a także Krzyżem Partyzanckim.

„Danka” po wojnie, we wrześniu 1945 r. wyszła za mąż za Adama Trybusa i od 1 października 1945 r. pracowała jako księgowa w oddziale “Społem” w Piotrkowie Trybunalskim. Od stycznia 1946 r. do maja 1952 r. mieszkała wraz z mężem we Wrocławiu. W 1952 r. powróciła do Piotrkowa gdzie do 1975 r. pracowała w Zakładach Przemysłu Barwników w Woli Krzysztoporskiej na stanowisku kierownika finansowego i zastępcy głównego księgowego, a od października 1975 r. na podstawie porozumienia między zakładami pracy objęła stanowisko kierownika Działu Finansowo - Księgowego w Hucie Szkła Okiennego “Kara” w Piotrkowie Trybunalskim

W październiku 1979 r. wraz z siostrą otrzymała w Generalnym Konsulacie Izraela w Nowym Jorku , na wniosek Sabiny Zimering (z d. Szarc) Medal Sprawiedliwych Wśród Narodów Świata. Odznaczenie przyznał im Żydowski Instytut Yad Vashem w Jerozolimie za ratowanie, z narażeniem życia rodziny Szwarców.

Aktywnie działała na rzecz środowisk kombatanckich. W latach 1981 – 1991 była działaczką NSZZ „Solidarność” i radną Rady Miejskiej w Piotrkowie Trybunalskim

Była współorganizatorką Kaplicy Pamięci Narodowej im. Ojca Maksymiliana Kolbego w Tomaszowie Mazowieckim.

Miała dwoje dzieci - syna Leszka (ur 1946 r.) absolwenta Akademii Górniczo – Hutniczej i Barbarę (ur. 1950) absolwentkę Akademii Medycznej w Łodzi.

Siostra Maria “Mała” wspomina pracę (akcje), dwa wejścia do walczącej Warszawy “Danki” :

“...Kiedyś Ty wiozłaś dość dużą paczkę - granaty były tam,
Wpadli żandarmi i brali wszystko - jeden z nich paczkę wziął sam.
“Was ist da?” ryknął - “Das sind die Bicher” - cicho szepnęłaś Ty
A gardło Twoje dławili mocno tak bardzo gorzkie łzy.

....Lecz najtrudniejsze wejście w Warszawę, w Powstanie, wtedy
Było dla Ciebie dzielna łączniczko - konspiracyjną biedą.
Pruszków - Reguły - noc nieprzespana w Służewie na plebanii
A rankiem przeskok - kryć się w redlinach - czołgać się nieustannie.

Przez Królikarnię - ostrzał z klasztoru Ojców Bernardynów
W sierpniu Sadyba, także Czerniaków w rękach powstańczych synów.
I w czerniakowskim froncie szyfrantki dwie do Piotrkowa
I powrót z nimi taki radosny- jak to wyrazić w słowach?

I po raz drugi znowu Warszawa - przejściowy obóz w Pruszkowie
Transport do Linzu - ucieczka w Koluszkach - i znowu kontakt w Piotrkowie
I znów Reguły, kilka tygodni na punkcie tam czekałaś

Jeśli przyjdzie łącznik z Warszawy - Ty pilnować go miałaś.

I znowu droga - broń w torbie na półce głęboko tkwi,
A Ty wciąż patrzysz trwożnie i czujnie w wagonu drzwi.
Wpadło gestapo - zabrali Ciebie z tą Twoją bronią
Śledztwo straszliwe - ciemność w piwnicy - O Częstochowska bądź mą ostoją.

.....A los nas pędzi - pamięć zakrywa ciemności kurz,
Chciałby ją stłumić - chciałby przysłonić - natychmiast, już.
Lecz nieć dni tamtych snuje te myśli głęboko w nas,
Nie pozwolimy, by je odpędził nieublagany czas”

Zmarła 6 sierpnia 1991 r. Spoczywa razem z mężem na starym cmentarzu w Piotrkowie Trybunalskim.

Adam Trybus ps. "Gaj" (1909 - 1982) - kawaler Orderu Wojennego Virtuti Militari 5 klasy i trzykrotnie Krzyża Walecznych, uczestnik kampanii wrześniowej 1939, po klęsce wrześniowej przedostał się przez Węgry i Jugosławię do Wojska Polskiego we Francji, a potem udał się do Wielkiej Brytanii, gdzie służył w Samodzielnej Brygadzie Spadochronowej. W nocy z 1 na 2 października 1942 r. skoczył do kraju. w grudniu 1942 r. objął dowództwo nowo powstającym Kedywem Okręgu Łódzkiego AK. Z jego inicjatywy powstały oddziały partyzanckie "Wiher:", "Burza", "Grom", "Błyskawica", "Zryw" i "Sam", z których w wyniku akcji scaleniowej utworzono 25 Pułk Piechoty AK. Po wojnie więziony i represjonowany. Od 1950 r. do 1955 r. przebywał w za przynależność do AK w więzieniu. Przedwojenny absolwent filologii klasycznej na Uniwersytecie Jagiellońskim. Po wojnie pracował jako nauczyciel języka łacińskiego i angielskiego. Zmarł 4 lipca 1982 r. Spoczywa na starym cmentarzu komunalnym w Piotrkowie Trybunalskim.

APAK, sygn. 2926/WSK, 2114/WSK, 1890/WSK, Przynależność wojskowa kobiet w okresie międzywojennym na terenie Piotrkowa Trybunalskiego i jego powiązanie z 25 pp. WP, w: Zeszyt Historyczny ŚZZ AK Piotrków Trybunalski 4/ 1992, s.14 - 17; By nie odeszły w mrok zapomnienia, udział kobiet polskich w II wojnie światowej, Warszawa 1976, s.172 - 173; Krzysztof A. Tochman, Słownik biograficzny cichociemnych t .I, Oleśnica 1994, s.133 - 135; Halina Kępińska - Bazylewicz, Udział kobiet w piotrkowskim ruchu oporu, w: Przegląd lekarski 1/1972, s.5; Halina Kępińska - Bazylewicz, Konspiracyjna służba zdrowia w Piotrkowskim, w: Przegląd lekarski, seria II, 1/1970, s.10; Maria Śpiewak, By czas nie zaćmił..., w: Czas Piotrkowski 9(35)/1997; Violetta Gołygowska, Mój udział w konspiracji..., w: Czas Piotrkowski 7 (33)/1995; Maria Śpiewak, Wiersze, Piotrków Trybunalski 2003 (mps w posiadaniu FAPAK); Biuletyn Informacyjny ŚZZAK Zarząd Główny, wrzesień 1991, s.19, Informacje siostry- Marii Śpiewak.

II MATERIAŁY UZUPEŁNIAJĄCE RELACJĘ

- Wyciąg z old Muzeum Regionalnego w Opocznie oprac. przez Wł. Koperkiemicha, Opoczno 2001, mps. (Ksero), k. 1, s. 1-2.
- P. Machlajski, Walczni Trybusowie cz. 1. "Dancka", "Ziemia łódzka" 2012/8, wyg., k. 1, s. 3.
- P. Machlajski, Walczni Trybusowie cz. 2. "Gaj", "Ziemia łódzka" 2012/9, wyg., k. 1, s. 4.
- W. Juszkiewicz-Kamińska, Informacje dotyczące Danuty Trybusowej, Głogów 2007, rkps. wyg., k. 1, s. 5-6



MUZEUM REGIONALNE

w Opcznie
Pl. Zamkowy 1.

1. Nazwa obiektu:		
Tablica upamiętniająca śp. D a n k e T R Y B U S ps. Danką "łączniczkę Kedywu Okr. Łódź, żołnierza "Powstania Warszawskiego".		
2. Nazwa lokalna obiektu:		
"Pomnik "Danki" Trybusowej"-łączniczki		
3. Położenie obiektu:		
ul. J. Słowackiego 13/17	Rzym.-Kat. NMP Królowej Polski	Łódzkie
Tomaszów Mazowiecki	Tomaszów Mazowiecki	
miejsowość	parafia	poczta gmina woj.
4. Otoczenie obiektu:		
Nawa kaplicy, ściana "dolnego kościoła"		
5. Rok zbudowania:	6. Fundator:	7. Wykonawca:
8. Opis bryły zewnętrznej obiektu: Obiekt ukształtowano na podobieństwo niewielkiego prostokąta. Powierzchnia lustrzana, na której znajdują się wklęsłe/zagłębione literki posiadające tło matowe. Treść informuje o życiu i walce śp. "Danki", jak również i zasługach położonych na "Ołtarzu Ojczyzny". U górnej krawędzi symetrycznie jest umieszczony /wygrawerowany prosty rzymski krzyż, który otaczają z lewej literka:		
9. Materiał użyty do wyrobu:	10. Wymiary zasadnicze:	
Stal nierdzewna/szlachetna, lustrzana/	wys. 21 cm szer. 30 cm	
11. Historia i legendy związane z obiektem: "Śp." z prawej strony krzyża "P". Następnie z lewej liczby: "1923"/rok urodzenia/a z prawej strony krzyża liczb "1991"/rok zgonu/. Niżej prawej krawędzi znajduje się znak "Polski Walczącej". Wymieniona również uczestniczyła w zorganizowaniu Kaplicy Pamięci Narodowej im. św. Ojca Maksymiliana Kolbe w Tomaszowie Mazowieckim. Była żoną Cichociemnego, m. jra Adama TRYCUSA ps. "GAJ" - żołnierza AK w Łódzkiem, który żył w latach: 1909 - 1982.		

12. Uwagi:

Na tablicy zamieszczonej obok
widnieje: "1923 S + P 1991
DANUTA TRYBUS ps. "Danka" łączni-
czka Kedywu Okręgu Łódzkiego
odznaczona Krzyżem Walecznych
za dwukrotne wejście do Powstania
Warszawskiego Współorganizatorka
Kaplicy Pamięci Narodowej św. Ojca
Maksymiliana Kolbe w Kościele NMP
w Tomaszowie Mazowieckim."



13. Uwagi:

Informator:

nazwisko Kpt. Władysław Michałowski

rok. ur.

adres Tomaszów Mazowiecki ul.

Kto notował: Ppor. lot.

Włodzimierz

"Koper" - Koperkiewicz

26-300 Opoczno

14. Fotografował:

Ppor. lot. Włodzimierz "Koper" - Koperkiewicz

15. Data:

13.07.2001 r.

16. Opracował:

Ppor. lot. Włodzimierz "Koper" - Koperkiewicz

17. Data:

14.09.2001 r.

Waleczni Trybusowie

część 1. „Danka”

Wzajemny szacunek i wierność wartościom, wyniesionym z domu rodzinnego, a przede wszystkim dewiza: Bóg, Honor, Ojczyzna, były drogowskazami w życiu Danuty i Adama Trybusów, małżeństwa niezłomnego i niebojącego się narazić życia dla Polski i drugiego człowieka.

W tym numerze przybliżymy Państwu postać „Danki” (pseudonim wojskowy), odważnej łączniczki z czasów II wojny światowej, Sprawiedliwej wśród Narodów Świata, natomiast w numerze wrześniowym sylwetkę jej męża Adama Trybusa, cichociemnego, komendanta Kedywu Okręgu Łódź Armii Krajowej.

Danuta wychowywała się z siostrą Marią i bratem Jerzym w domu nauczycieli Kazimiery i Wincentego Justynów w wielokulturowym i wielowyznaniowym Piotrkowie Trybunalskim. Życie w tym mieście, gdzie sąsiadami byli katolicy, prawosławni, luteranie i żydzi, z pewnością miało wpływ na osobowość dorastających dziewcząt. Dom Justynów przy ulicy Parkowej 40 znany był z umiłowania ojczyzny i polskich tradycji.



Danuta Trybus z siostrą Marią i ocalałą Sabiną

W pierwszych dniach II wojny światowej Justynowie postanowili zaangażować się w walkę z niemieckim okupantem. Po zaprzysiężeniu do Związku Walki Zbrojnej (ZWZ) przez Antoniego „Ostrołę” Węgrzyna, pierwszego komendanta obwodu piotrkowskiego ZWZ, Kazimiera Justynowa wraz z córkami Danutą i Marią w swoim domu utworzyła konspiracyjny punkt kontaktowy dla komendanta obwodu piotrkowskiego ZWZ-AK. Bywali tam między innymi komendant Okręgu Łódź ZWZ-AK ppłk Michał Stępkowski, ppor. Janusz Różewicz, brat poety Tadeusza Różewicza, oraz dowódca

łódzkiego Kedywu mjr Adam Trybus, późniejszy mąż Danuty. Zadaniem pań było zakwaterowanie łączników Armii Krajowej oraz przekazywanie konspiracyjnej poczty.

„Danka” była także łączniczką komendantów obwodu Piotrków Trybunalski i obwodu Łódź, a od 1943 roku także i komendanta Kedywu Okręgu Łódź AK. Dostarczała rozkazy do oddziałów partyzanckich na ziemi piotrkowskiej, przewoziła broń i materiały wybuchowe. Wraz z siostrą, ps. „Mala”, konwojowała partyzantów i członków Kedywu, skierowanych do walki w lesie. Podczas pewnej akcji odwoziła do dowództwa w Warszawie zbiegłego z niemieckiej niewoli angielskiego pilota. Siostry Justynówny były także wojskowymi sanitariuszkami.

Prawdziwy sprawdzian waleczności i męstwa „Danka” i „Mala” zdały jesienią 1942 roku, kiedy to, pomimo groźby utraty życia, udzieliły schronienia dwóm młodym Żydówkom Sabinie i Helenie Szwarz. Dziewczyny były przed wojną uczennicami Kazimiery Justynowej. Dzięki zaangażowaniu w sprawę dowódców z Armii Krajowej, udało się wyrobić dziewczynom fałszywe dokumenty na nazwisko Kowalska i wyprowadzić z piotrkowskiego getta. Następnie ukryto je na strychu domu rodzinnego, a potem wysłano jako Polki do pracy w Niemczech, gdzie przeżyły wojnę. Po wojnie zamieszkały w Minneapolis w USA.

W 1944 roku Kazimiera Justynowa za działalność konspiracyjną została aresztowana przez gestapo i wywieziona do obozu w Ravensbrück, a następnie do KL Bergen-Belsen w Saksonii. Po zakończeniu wojny powróciła do Piotrkowa. Podjęła pracę jako nauczycielka w szkole podstawowej. Zmarła w 1963 roku.

Podczas wojny „Danka” była dwukrotnie aresztowana. Pierwszy raz we wrześniu 1944 roku, po zakończeniu misji w objętej



Fotografia ślubna Danuty i Adama Trybusów

powstańczą walką w Warszawie. Udało jej się wtedy uciec z pociągu więziennego na stacji w Kuluszkach. Drugi raz została aresztowana i przesłuchiwana przez gestapo w listopadzie tego samego roku, po czym skazana na obóz koncentracyjny. Karę odsiadywała w więzieniu w Częstochowie, na oddziale dla więźniów politycznych. Tam doczekała się wkroczenia do miasta Armii Czerwonej w styczniu 1945 roku.

Po zakończeniu wojny rozpoczęła się nowa karta w życiu Danuty. Wyszła za mąż za „kolegę z czasów wojny” majora Adama Trybusa. Młoda para zamieszkała początkowo we Wrocławiu, ale w 1952 roku Trybusowie powrócili do Piotrkowa. Doczekali się trojga dzieci: Leszka, profesora Politechniki Rzeszowskiej, Barbary, doktora na Uniwersytecie Medycznym w Łodzi, oraz zmarłego tragicznie Ryszarda. Danuta podjęła pracę jako księgowa w Zakładach Przemysłu Barwników w Woli Krzysztoporskiej, a następnie jako kierownik działu finansowo-księgowego w piotrkowskiej Hucie Szkła Okiennego „Kara”. Wraz z mężem przez cały okres powojenny pozostała wierna swym przekonaniom, angażując się w działalność środowiska kombatanckiego w okręgu piotrkowskim oraz działalność NSZZ „Solidarność”.

Za walkę w obronie ojczyzny została odznaczona Krzyżem Walecznych i Krzyżem Partyzanckim. Wyjątkowe wyróżnienie wraz z siostrą otrzymała w 1979 roku. Na wniosek Saby Zimering (z d. Szwarz), żydowski Instytut Yad Vashem w Jerozolimie odznaczył Danutę Trybus i Marię Śpiewak (z d. Justyna) medalem Sprawiedliwi wśród Narodów Świata za uratowanie sióstr Szwarz w czasie wojny. Danuta Trybus zmarła 6 sierpnia 1991 roku w Piotrkowie Trybunalskim. Spoczywa wraz z mężem na miejscowym Cmentarzu Starym.

Piotr Machlański

Waleczni Trybusowie

część 2 „Gaj”

W ostatnim numerze „Ziemi Łódzkiej” przedstawiliśmy postać piotrkowianki Danuty Trybus – „Danki” – bohaterskiej łączniczki z czasów II wojny światowej, Sprawiedliwej wśród Narodów Świata. Warto też przybliżyć sylwetkę jej męża i towarzysza broni Adama Trybusa, ps. „Gaj”.



Adam Trybus jako cichociemny

Adam Trybus pochodził z okolic Krosna. Z wykształcenia był filologiem klasycznym. Podczas studiów na Uniwersytecie Jagiellońskim odbył przeszkolenie wojskowe, zakończone promocją na stopień podporucznika rezerwy. Przed wojną pracował, jak sam mawiał, „w ukochanym zawodzie

Po wzorowym wypełnieniu rozkazu 1 listopada 1944 r. Gaj został mianowany komendantem Inspektoratu Łódzkiego AK, a wraz awansem powierzono mu nowe zadanie, polegające na odtworzeniu zniszczonych przez gestapo struktur konspiracyjnych w Łodzi oraz przygotowaniu podległych mu jednostek

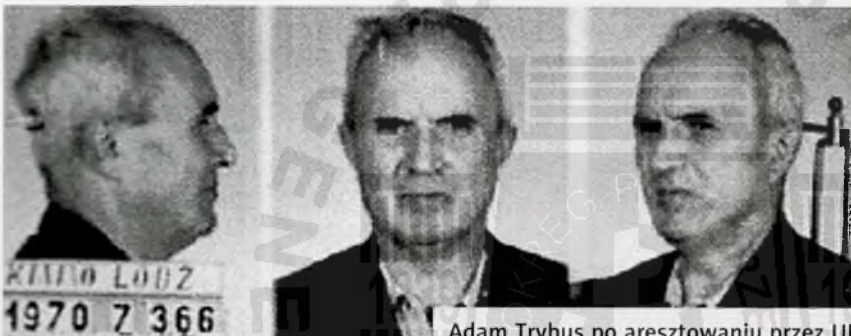
zahamowała na kilka miesięcy terror wymierzony w Armię Krajową.

Jesienią 1945 r. Adam Trybus ożenił się z łączniczką AK Danutą Justynówną, a następnie przeniósł się do Wrocławia. Tam podjął pracę jako nauczyciel w gimnazjum oraz jako wykładowca łaciny w seminarium duchownym. Mimo wcześniejszej umowy z komunistami, stale był inwigilowany przez UB, a wreszcie aresztowany pod koniec 1950 r. Podczas przesłuchań bito go i torturowano. Wyrokiem Wojskowego Sądu Rejonowego w Łodzi z 11 lipca 1951 r. mjr Adam Trybus został skazany na 15 lat więzienia oraz pozbawienie wszelkich praw na lat 5 i przepadek mienia za prowadzenie walki zbrojnej przeciwko „władzy ludowej”. Po pięciu latach odsiadki został warunkowo zwolniony z więzienia. Pozostałą część kary zmniejszono do 8 lat pozbawienia wolności w zawieszaniu na 2 lata. Decyzją Zgromadzenia Sędziów Najwyższego Sądu Wojskowego w Warszawie z 26 lutego 1957 r. został zrehabilitowany. Po powrocie do Piotrkowa ponownie podjął pracę w szkolnictwie. Kilkakrotnie był zatrzymywany przez SB. Ostatni raz po wprowadzeniu stanu wojennego jako „osoba potencjalnie niebezpieczna dla PRL-u”. Adam Trybus zmarł po ciężkiej chorobie 4 lipca 1982 r. Został pochowany na piotrkowskim Cmentarzu Starym.

Silny kręgosłup moralny, bezinteresowne oddanie drugiemu człowiekowi i idei wciąż mogą być atrakcyjnymi wartościami dla dzisiejszego człowieka, zawieszzonego w materialnej i konsumpcyjnie nastawionej rzeczywistości. Pomniki, nazwy skwerów i ulic powinny przypominać o takich ludziach, jak Danuta i Adam Trybusowie, którzy w końcu byli „zwykłymi” mieszkańcami ziemi łódzkiej.

Piotr Machlański

Zdjęcia pochodzą ze zbiorów rodzinnych Barbary i Sławomira Szarugów



Adam Trybus po aresztowaniu przez UB

nauczyciela” w Państwowym Gimnazjum w Krośnie. W sierpniu 1939 r. został zmobilizowany do 2. Pułku Strzelców Podhalańskich, z którym następnie walczył w wojnie obronnej 1939 r. Po kilku tygodniach przedostał się na Węgry, gdzie został internowany. Po spektakularnej ucieczce z obozu w lutym 1940 r. wyjechał przez Jugosławię do Francji. Tam wstąpił do tworzonych przez gen. Władysława Sikorskiego Polskich Sił Zbrojnych. Przerzucony do Anglii, został wcielony do III Brygady Kadrowej Strzelców, a po ukończeniu kursu spadochronowego do Samodzielnej Brygady Spadochronowej. Po odbyciu szkoleń z zakresu wywiadu i sabotażu przemysłowego został wysłany jako cichociemny do Polski. Przed młodym oficerem dowództwo postawiło zadanie utworzenia w inspektoracie Piotrkowski struktur Kedywu (Kierownictwa Dywersji – specjalny pion Armii Krajowej, stworzony do przygotowywania i przeprowadzania akcji dywersyjnych i sabotażowych, wymierzonych w nazistów) oraz podporządkowania walczących na ziemi piotrkowskiej oddziałów partyzanckich. W połowie 1944 r. z walczących w lesie żołnierzy utworzył 25. Pułk Piechoty AK.

do wkroczenia Armii Czerwonej. Zadanie było tym trudniejsze, że 19 stycznia 1945 r. Armia Krajowa została rozwiązana, a Sztab Okręgu Łódź AK został aresztowany przez komunistów. Adam Trybus od tego momentu był zmuszony samodzielnie podejmować wiele istotnych i trudnych decyzji. Jedną z pierwszych było powołanie Ruchu Oporu Armii Krajowej (ROAK), mającego na celu samoobronę i prowadzenie bieżącej walki z nową ludową władzą. Wynikiem jednej z akcji było uwolnienie z pabianickiego więzienia aresztowanych przez Urząd Bezpieczeństwa żołnierzy AK. Po dalszych wydarzeniach politycznych w kraju, w tym utworzeniu Tymczasowego Rządu Jedności Narodowej, Gaj zdecydował się na zawarcie ugody z nową polską władzą. W spotkaniu z premierem Edwardem Osóbką Morawskim zadeklarował ujawnienie struktur konspiracyjnych i podległych mu oddziałów AK w zamian za obietnicę rządu Polski Ludowej niekarania i niezmuszania do współpracy z UB składających broń żołnierzy. Podczas spotkania Gaj przekazał także na odbudowę Warszawy 80000 dolarów przechowywanych przez partyzantów. Po zawarciu ugody „władza ludowa”

ZaT. 10.

kol informacja dotycząca Zanusy Trybusowej

Zanusia Trybusowa była moją koleżanką szkolną z żeńskiego Gimnazjum Zaleszemska Nauczycieli Leków Średnich, w Rokocinie Tępo przy ul. Stawackiego 9. Tytuł, że Zanusia, z domu Justyma, a nie Spiewak (to jej młodszą siostrą lek med Maria, z męża ma i nazwisko Spiewak! Wkam), chodziła do sąsiedniej klasy B, a ja do A. Tytuł na języku francuskim spotykały u nas z kl. A i B, ponieważ tam „francuzek” było amiej. Zanusia uczyła się niemieckiego.

Czas wojny nie przybliżył nas do siebie. Niby ta sama konspiracja, ZLP-ZWZ-AK, ale różne placówki. Ja w Zaleszemu i Samitarce, początkowo przy swoim stryju kpt. WP Władysławie Juszkiewiczu i mat. Jaś z obojętnością. Ono przy swej matce, nauczycielce p. Kazimierze Justyma i por. Antonim Węgrynie. Pełniej ja w placówkach Samit. - Pek i Szpital Mij. im. Św. Trójcy, ona w eksterym Kedywie. Tak dalej. Bardzo się zaangażowałam do siebie obopólnie po wojnie.

Zanusia wyjechała z Komendanta Kedywu ZWZ-AK Oksy Łódź i Inspektorat - Rokocin Tępo. Ja zaś za Bronisławą Wark. i wzięła za Juszkiewicza i Buchenwald. - Ona była księżką w Niemczech, ja pielęgniarką w Mij. Osiedle Łódź (później Pamiłki i Szpital Mij. Bg). I tu spotykaliśmy się ze względu na kontakty z Zanusią i z uwagi na szeregowe obawy.

W sierpniu jej męża kpt. „Gaja” Antonia Trybusa, Zanusia zorganizowała szereg w klasztorze OO Bernardynów w Rokocinie przy ul. Stawackiego, dawne imię „Gaja”. Kilka kobiet pomogłam Zanusi w tym celu, dostarczając kilka ekspozycji.

Kiedy w latach pięćdziesiątych „szła” w kilka osób się zorganizowałyśmy klub Aktywów przy Kole Mij. ZBOWiZ, którym kierował

12
 Akowie, pp. pilot Marian. Polem powstało Koło Żołnierski AK, którego prezesem została Zdzusia Trybusowa. Polem w latach 70-tych, kiedy powstało województwo polickońskie (1975 r.), powstała Okręg ŚLŻ AK w Polickoście Tryb z prezesem inż. Tadeuszem Kulewskim. Ja zostałam sekretarzem tego zarządu, działając w Komisji historycznej z lek. med, sp. już, Zuzia Kowalska (najbardziej jej biogram - to żołnierka LWP - AK, potem była uscop oja kpt. Kowalska, komendantka LWP - AK - Okręg Śląsk), powstały też dwa koła ŚLŻ AK w Polickoście, a w woj. dalszise.

Tak dalej, dalej - aż do śmierci Zdzusi. Zostala pochowana na starym cmentarzu w Polickoście Tryb, obok wielce zasłużonego męża i wiele sętu-
 jej matki. Sama posiadamy wspomnienie dobrej, spokojnej, pracowitej matki, żony i koleżanki, również dzielnej jak i obok którego spotkała.

Boże jej pamięci!
 skłoniła Natalia Juszkiewicz-Kamieniecka.

PS. Z uwagi na obecny mój pobyt w Gogonie a nie w Polickoście, gdzie mam opinię zelanem i miło, nie mogę podać szczegółów ani o kłopotach, czego serdecznie żuję i za co przepraszam.
 Może jeszcze zdąży ktoś podać więcej danych o sp. Zdzusi Justyna-Trybusowej.

Z pozdrowieniami W. Kamieniecka

PS. O ile pamiętam Zdzusia Trybusowa posiadała Kupę Kulewskich, ja zaś mam zaszczyt mieć kupę wsiadki z licznymi star. najsz. i nie mniejszymi odznaczonymi nielubimymi medalami przez Międzynarodowy Ruchowy Kupi w Genesie - Medal Florence Niehtomale. - z którym, że mam od Polickoście "tam biograficzny, ale Polak odznaczony kupem Kulewskich. W Kamieniecka 24

IV/11 KORESPONDENCJA 2 FAPAK
zob. o teście siostry M. Spiewak



Zobacz

Koresp. Memoriu
kód 2

Zw. Diez'miu Polik.
Okresu Stelm.

oddziel. Tomaszów.
Mazowiec

prezes kpt.

Władysław Michał -
Ujowski



ZWIĄZEK WIEŹNIÓW POLITYCZNYCH OKRESU STALINOWSKIEGO

Zarząd Oddziału
w Tomaszowie Mazowieckim
Al. J. Piłsudskiego nr 34

województwo łódzkie, POLSKA

Opoczno, dnia 15.09.2012 r.

Lp.16)2012

Fundacja Gen. Elżbiety Zawadzkiej

Archiwum i Muzeum Pomorskiej
Armii Krajowej
oraz

Wojskowej Służby Kobiet

ul. Podmurna 93

87-100 TORUŃ

FUNDACJA
Archiwum i Muzeum Pomorskiej
Armii Krajowej oraz Wojskowej Służby Kobiet
w Toruniu

Wpłynęło dnia: 19.09.2012
L. dz. 1308 / 2012-412/12

Załączniki:

Referent:

Szanowni i Drodzy Państwo!

Kilka lat temu korespondowałem z Państwem w sprawie tablicy
Ś. + P. DANUTY TRYBUS, która znajduje się w naszym
Sanktuarium Pamięci Narodowej im. Św. Ojca Maksymiliana KOLBE
W Tomaszowie Mazowieckim przy ul. J. Słowackiego 13-17
(dawna ul. Wieczność).

M.in. moja korespondencja dotyczyła fotografii tablicy pamiąt-
kowej poświęconej Ś. P. Danucie TRYBUS. Fotografie były złej jakości,
gdyż tablica jest wykonana z metalu o powierzchni lustrzanej
(stal nierdzewna) i stała się odbicie promieni i wnętrza Sanktuarium.

Jest też tablica w granice meza Danuty Trybus Ś. P. Adama
TRYBUSA.

W załączeniu na użytek Państwa przedkładam egzemplarz mie-
sięcznika pt. "ZIEMIA ŁÓDZKA" nr 8(131) sierpień 2012 r., gdzie na
stronie 23 znajduje się długi artykuł p. Piotra Machlańskiego poś-
cony życiu i działalności patriotycznej Danucie TRYBUS,

Jest również zapowiedź, że w następnym egzemplarzu będzie
artykuł poświęcony Adamowi TRYBUSOWI.

Będę się starał przysłać zapowiadany artykuł poświęcony działalności zbrojnej S.P. Adamowi TRYBUSOWI.

Łączę pozdrowienia oraz wyrazy głębokiego szacunku dla twórczego trudu Państwa

Sekretarz Związku

Włodzimierz Koper-Koperkiewicz
por. Włodz. Koperkiewicz

P.S. Adres do korespondencji:

Włodzimierz Koper-Koperkiewicz

Ogonowice 186

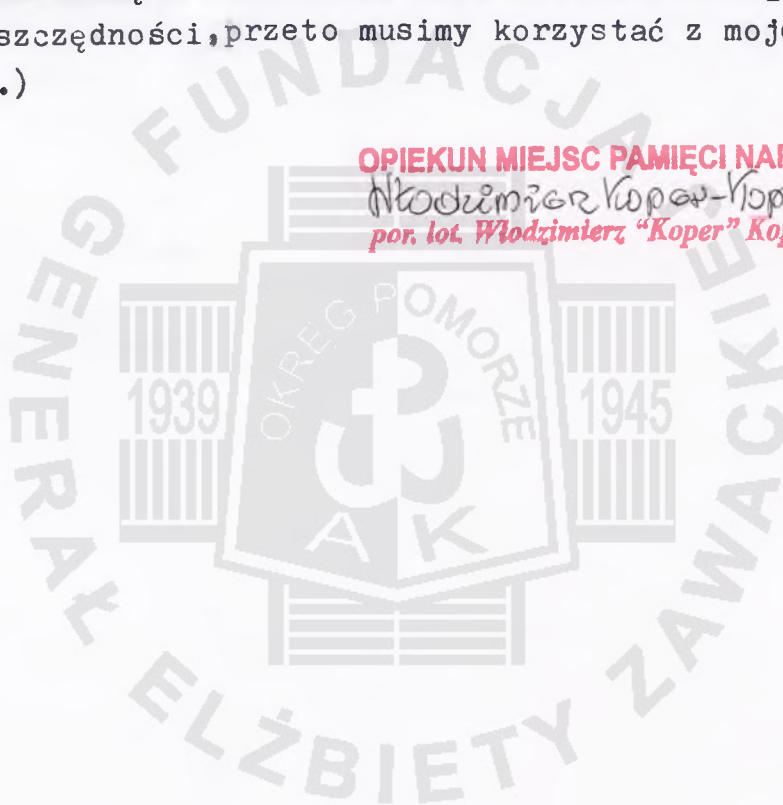
26-300 Opoczno

woj. łódzkie

(Naszą siedzibę w Tomaszowie Mazowieckim zlikwidowano nam w ramach oszczędności, przeto musimy korzystać z mojego prywatnego adresu.)

OPIEKUN MIEJSC PAMIĘCI NARODOWEJ

Włodzimierz Koper-Koperkiewicz
por. lot. Włodzimierz "Koper" Koperkiewicz



FUNDACJA GENERAL ELŻBIETY ZAWACKIEJ

Archiwum i Muzeum Pomorskie Armii Krajowej
oraz Wojskowej Służby Polek

87-100 Toruń, ul. Podmurna 93, tel. 0048 56 65 22 186

e-mail: fapak@wp.pl; www.zawacka.pl

NIP 956 16 25 127; REGON 870502736

KRS 00000 41692

Nr r-ku 82 1090 1506 0000 0000 5002 0244

Toruń, dnia 19.09.2012 r.

L. dz 1311 / WSK-512/12

Pan Włodzimierz Koper-Koperkiewicz

26-300 Opoczno
woj. łódzkie

Szanowny Panie,

Bardzo dziękuję za informacje nt. śp. Danuty Trybus, a także *Ziemie Łódzką* wraz z bardzo interesującym artykułem nt. Danuty Trybus. Będziemy wdzięczni jeśli uda się Panu przysłać artykuł poświęcony Adamowi Trybusowi. Kilka lat temu w *Sylwetkach kobiet-żołnierzy* cz. II ukazał się biogram Danuty Trybus mojego autorstwa. Jeśli chciałby Pan otrzymać *Sylwetki kobiet-żołnierzy*, proszę napisać wyśle w prezencie.

Dziękuję nie tylko za te informacje, ale za ustawiczne wzbogacanie naszego archiwum, za informacje, wycinki prasowe.

Przesyłam serdeczne pozdrowienia i życzenia sił i zdrowia od Doroty Kromp.

Z poważaniem

SPECJALISTA

Anna Wankiewicz-Lewandowska
mgr Anna Wankiewicz-Lewandowska

Toruń, dnia 26.06.2003 r.

Kopia
MEMORIAŁ
General Marii Wittek

L. dz. 3041/WSK-412/03

Pani Maria Śpiewak — *siostra Danuty Trybus*
ul.
97 - 300 Piotrków Trybunalski

Szanowna Pani,

Jestem dokumentalistką istniejącej w Toruniu od 1990 roku Fundacji „Archiwum i Muzeum Pomorskie Armii Krajowej oraz Wojskowej Służby Polek”. Zajmujemy się gromadzeniem i opracowywaniem materiałów dotyczących kobiet - żołnierzy walczących w czasie II wojny światowej na wszystkich frontach i działających we wszystkich organizacjach konspiracyjnych. Ja natomiast zajmuję się korespondencją z Panią z Okręgu AK Łódź.

Na podstawie materiałów przesłanych przez Panią Krzyżańską utworzyliśmy teczkę na nazwisko: *Śpiewak Maria* o numerze inwentarzowym 2114/WSK. Wśród zebranych dokumentów brakuje nam Pani relacji z wojennej służby. Do listu załączam schemat według którego proszę sporządzić swoją relację. Ośmielam się także prosić Panią o zdjęcie z czasów wojny oraz współczesne.

W istniejącym przy Fundacji Muzeum gromadzimy mundury, odznaczenia, dokumenty z czasów wojny. Nasze eksponaty prezentowaliśmy na wystawach w Muzeum Okręgowym w Toruniu, a także we Franciszkańskim Ośrodku Kultury w Gdyni. Jeśli zechciałaby Pani przekazać nam swoje pamiątki obiecujemy otoczyć je opieką, a także prezentować na kolejnych wystawach.

D. Trybus { Chciałam także poinformować, że na podstawie materiałów przesłanych przez ppor. lot. Włodzimierza Koperkiewicza opiekuna miejsc pamięci z Opoczna, a także Związek Więźniów Politycznych Okresu Stalinowskiego w Tomaszowie Mazowieckim utworzyliśmy teczkę na nazwisko: *Trybus Danuta* o numerze inwentarzowym 2926/WSK. Na zawartośćteczki składa się: życiorys Pani śp. Siostry z 1980 r. a także wyciąg z akt Muzeum Regionalnego w Opocznie. Bardzo zależy nam na pełnym udokumentowaniu działalności

wojskowej, a także życia prywatnego Pani Siostry. Jeśli zechciałyby Pani przekazać nam dokumenty, lub kserokopie materiałów nt. wojennej służby śp. Danuty Trybus czy dokumenty dotyczące życia prywatnego (zaświadczenia, oświadczenia świadków, świadectwa szkolne, świadectwo ślubu, akt zgonu), a także kserokopie artykułów dotyczących Pani Siostry, obiecujemy otoczyć je opieką. Zależy nam także na fotografii z czasów wojny Pani i Pani Siostry, choć może być też z czasów późniejszych.

Przesyłam materiały na temat naszego Archiwum i działającego przy nim Koła Przyjaciół Memoriału Generał Marii Wittek.

Serdecznie Panią pozdrawiam i liczę na pomoc.

Z wyrazami szacunku

Anna Wankiewicz

Anna Wankiewicz

Dokumentalistka Działu: Archiwum WSK

1. Ulotka informacyjna Fundacji
2. Powstanie i działalność Memoriału Generał Marii Wittek
3. Ulotka wydawnicza
4. Schemat relacji
5. Ulotka o Muzeum

T. 2926/WSK

TRYBUS Danuta
ps. „Danka”

AK
okw. t. d. z.
Okw. Tomaszów Maz.

Wypisy ze źródeł (zw. „nazwiskowe karty informacyjne”)

FK
2006

++ TRYBUS Danuta

ps. "Danka" - Tęczyńska Kedywu AK

206
Biuletyn Informacyjny SZZAK
Zespół Główny W-wa, wzniesienia 1991 s. 19

dk 01

FUNDACJA
ELŻBIETY ZAWA
5. Śp. D a n u t a T R Y B U S ps. "Danka" łączniczka Kedywu Okręgu
Łódź, żołnierz Powstania Warszawskiego odznaczony "Krzyżem Walecznych"
Zamieszkiwała w Piotrkowie Trybunalskim. żyła w l. 1923-1991. Była współ
organizatorką Kaplicy Pamięci, Narodowej im. św. Ojca Maksymiliana
Kolbe w Tomaszowie Maz. przy Kościele Parafialnym NMP Królowej Polski
przy ul. J. Słowackiego 13/17.

Była żoną Cichociemnego mjra Adama TRYBUSA ps. "Gaj"-żołnierza AK
w Łódzkiem, który żył w l. 1909-1982.

TRYSBUS Demuta

